

Top Level Tennis: Globalny projekt z wielkimi gwiazdami

admin · 20 listopada, 2020



Boris Becker, Wolfgang Thiem, Urszula Radwańska oraz Dominika Cibulková, to tylko część z gwiazd zaangażowanych w projekt Top Level Tennis.

Tekst: Tomasz Sikorski

Platforma internetowa Top Level Tennis działa od początku czerwca i znajdziemy na niej filmy szkoleniowe z udziałem wybitnych postaci światowego tenisa. – Jeszcze nigdy praktyczna wiedza dotycząca tej dyscypliny sportu nie była dostępna aż tak bardzo na wyciągnięcie ręki – zapewnia Tomasz Mrozowski, prezes Zarządu Spółki TopLevelTennis.com S.A., która stoi za tym projektem. Co go zatem wyróżnia? – Tenisowych kursów, i to zarówno tych tradycyjnych jak i online, jest bardzo dużo. To, co przemawia za nami, to ludzie. Nie ma bowiem kursu, w którym spotkamy tyle tenisowych osobowości. Pod tym względem jesteśmy pionierami. U nas poznajemy tenis z perspektywy osób, które odniosły w tym sporcie największe sukcesy, o których marzą setki tysięcy młodych ludzi – dodaje.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**



Jako pierwsze swoje kursy online przygotowały Urszula Radwańska oraz Słowaczka Dominika Cibulková. Oba fanom białego sportu przedstawiać nie trzeba. Ta pierwsza to triumfatorka juniorskiego Wimbledonu, druga grała w finale Australian Open i w pewnym momencie była klasyfikowana na czwartym miejscu w rankingu WTA.

– Nasza współpraca rozpoczęła się przed rokiem, kiedy to zgłosił się do mnie Tomek Mrozowski. Im więcej mówił o projekcie, tym bardziej byłam przekonana do tego, by wziąć w nim udział – zapewnia Urszula Radwańska.

Kolejną twarzą Top Level Tennis został Boris Becker, sześciokrotny zwycięzca turniejów wielkoszlemowych i legenda niemieckiego sportu, a kolejną Wolfgang Thiem, świetny trener, ojciec Dominika.



Kolejną gwiazdą ma być Marco Panichi, który na co dzień współpracuje z graczami z absolutnego topu. – Z każdą z dotychczasowych gwiazd przygotowano po dziesięć odcinków trwających ok. 10-20 minut. Aktualne kursy składają się z dwóch części. Pierwsza z nich to rozmowa, podczas której nasz bohater opowiada o tenisowych kuluarach, dzieli się swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi taktyki, a także zdradza różnego rodzaju ciekawostki. W drugiej części jesteśmy już na korcie, na którym nasze gwiazdy przekazują swoją wiedzę

praktyczną – nie jest to jednak sztywny schemat – plan odcinków dostosowujemy do scenariusza każdej z naszych gwiazd tak, aby kurs był finalnie możliwie najbardziej atrakcyjny dla odbiorcy – wyjaśnia Tomasz Mrozowski. – O czym ja opowiadam? Między innymi o tym, jak trudno jest przejść z tenisa juniorskiego do seniorskiego, czy też o diecie jaką stosuję – zdradza Urszula Radwańska.



– Część z odcinków jest już dostępnych na naszej platformie. Inne wkrótce powstaną. Byłyby wcześniej, ale ze względu na pandemię koronawirusa, a co za tym idzie zamknięte granice, ich nagranie było fizycznie niemożliwe – opowiada Tomasz Mrozowski. Plany pomysłodawców projektu są jednak bardzo ambitne i muszą robić wrażenie.

Czy tak znane osobowości światowego tenisa łatwo było namówić i zaangażować do Top Level Tennis? – Oczywiście, stały za tym pieniądze. Wszyscy jednak z entuzjazmem odnieśli się do pomysłu. Muszę zresztą przyznać, że do tej pory nie usłyszałem ani jednej złej opinii na temat naszego projektu – zapewnia prezes. Potwierdzają to sami zainteresowani. – Platforma ma globalny zasięg oraz ogromny potencjał i na pewno się

rozwinie. Dla mnie promowanie ukochanego tenisa, mówienie o nim, dzielenie się doświadczeniami jest bardzo ważne – podkreśla Urszula Radwańska. W tym miejscu należy dodać, że współpraca z gwiazdami zakłada nie tylko ich aktywny udział w przygotowywaniu poszczególnych odcinków, ale także w udostępnianiu i promowaniu materiałów filmowych. A wszystko po to, by projekt zyskał jak największą popularność. Czy jest na to szansa?



– Zdecydowanie tak. Szczególnie w dobie postępującej digitalizacji sportu – uważa Monika Płaczkowska, ekspertka od marketingu sportowego. – Nie można tego wyłącznie zrzucić na karb pandemii, ponieważ sport od dawna przechodzi coraz bardziej z roku na rok do Internetu. Same szkolenia online z tenisa nie są czymś nowym, jednakże angaż największych gwiazd to zdecydowanie duży atut i wyróżnik na globalnym tle. Z punktu widzenia sprzedażowego cena jest bardzo niska. Biorąc pod uwagę aktualny płatny content (dwa kursy), jest to bardzo opłacalne. Porównując to jeszcze do cen konferencji tenisowych i szkoleń stacjonarnych, to rzekłabym, że aż zaniżona. Ciekawa jestem czy właściciele będą myśleć nad zwiększeniem ceny z czasem, bo jeśli ma to się zatrzymać na 90 dolarach, to wieszczę wolumenowy sukces – dodaje.

Jej zdaniem przyszłość projektu zależy teraz głównie od jakości kolejnych kursów oraz nazwisk, które przyciągną fanów tenisa z całego świata. – Grupa docelowa jest bardzo chłonna i szeroka, bo przecież nie dotyczy tylko amatorów tenisa, ale również profesjonalnych trenerów i graczy – podkreśla Monika Płaczkowska. – Zdajemy sobie sprawę, że dopiero startujemy i musimy zdobyć zaufanie potencjalnych użytkowników platformy. Fanów tenisa jest jednak bardzo dużo. To bardzo popularny sport i jestem przekonany, że nasz pomysł okaże się strzałem w dziesiątkę. Oficjalnych danych na temat sprzedaży kursów zdradzić nie mogę, ale mogę powiedzieć, że zainteresowanie pomysłem jest spore. Sprzedajemy się na wszystkich kontynentach, najwięcej w Stanach Zjednoczonych – kończy Tomasz Mrozowski.

Fot. Top Level Tennis oraz Karolina Grabowska



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/top-level-tennis-globalny-projekt-z-wielkimi-gwiazdami/>